



Rok III. **Kwiecień 1935** Nr. 7.

MIESIĘCZNIK

ORGAN KRAKOWSKIEGO OKRĘGU
ZWIĄZKU NAUCZYCIELSTWA POLSKIEGO

Treść:

KRAKÓW, RYNEK GŁÓWNY 43 — TEL. 133-60

Należytość pocztowa opłacona ryczałtem.

Rok III. Kwiecień 1935 Nr. 7.

ZNP

MIESIĘCZNIK

ORGAN KRAKOWSKIEGO OKRĘGU ZWIĄZKU NAUCZYCIELSTWA POLSKIEGO

DR. MARJAN GLUTH.

O charakter części pedagogicznej ZNP

W wyniku reorganizacji „Z N P", miesięcznika Okręgu Krakowskiego Związku Nauczycielstwa Polskiego, zaczęły się w nim pojawiać artykuły na tematy ściśle pedagogiczne, nie traktowane dotychczas na łamach naszego czasopisma. W artykułach tych tkwi zawiązek autonomicznej części pedagogicznej „Z N P", której rozbudowa i przyszła konstrukcja będzie zależała od potrzeb terenu i życzeń Kolegów, bądź skierowanych indywidualnie pod adresem Redakcji, bądź wyrażonych za pośrednictwem przewodniczących sekcyj pedagogicznych Oddziałów Z. N. P. W związku z takiem postawieniem sprawy staje się jasne, dlaczego dotychczasowe artykuły pedagogiczne nie były ani „zasadnicze", ani „programowe", a tylko miały charakter próby nawiązania kontaktu, eksperymentu, podniety do wypowiedzenia się Kolegów. Zadanie ich zostanie spełnione z chwilą, gdy wywołana przez nie dyskusja wzbudzi w zbiorowej świadomości czytelników zainteresowanie dla kierunku, charakteru i rzeczowej strony nowopowstałego działu „Z N P" i jeżeli to zainteresowanie przejawi się w postaci konkretnych projektów, szczęśliwych wniosków i uzasadnionych postulatów, umożliwiających Redakcji należyte pokierowanie linją rozwojową „części pedagogicznej". Aby jednak uniknąć ewentualnych nieporozumień i chaosu projektów, musimy się zgodzić na ustalenie wspólnej, jednolitej platformy dla dyskusji w powyższej kwestji. W tym celu — ze swej strony — wysuwamy pewną ilość wytycznych, które, naszem zdaniem, powinny odegrać zasadniczą rolę w konstytuowaniu się programu i charakteru części pedagogicznej „Z N P".

Jak już z samej organizacji okręgowych wydawnictw Z. N. P. wynika, zagadnienia w nich poruszane winny mieć najściślejszy

związek z potrzebami terenu. Ta zasada musi również obowiązywać Dział Pedagogiczny „Z N P“. Zasadniczo więc niema w nim miejsca na rozważanie problemów natury ogólnej; dla tego rodzaju tematów istnieją specjalne czasopisma związkowe, wydawane przez Zarząd Główny. Oczywiście — nie chcemy przez to powiedzieć, że w żadnym wypadku problem o charakterze ogólniejszym nie może być poruszony na łamach części pedagogicznej „Z N P“. idzie tylko o to, aby takie wypadki ograniczyć do minimum.

„Część pedagogiczna“ ma z natury rzeczy dwojaki charakter: a) organu Komisji, względnie Wydziału Pedagogicznego Okręgu Z. N. P. (a więc i sekcyj pedagogicznych), b) czasopisma pedagogicznego, o charakterze lokalnym. W charakterze pierwszego stanowi w założeniu kompleks zagadnień z zakresu organizacji i wytycznych pracy w sekcjach, — jako lokalne czasopismo fachowe bierze na siebie rolę doradcy i przewodnika nauczyciela w jego kłopotach zawodowych, z czego wynika, że oczekiwać tu należy podejmowania takich problemów, jak: organizacja pracy wychowawczej i kształceniowej w szkołach, doświadczenie z praktyki pedagogiczno - dydaktycznej, wyzyskanie regjonu i środowiska dla celów ogólno - kształceniowych, organizacja dokształcania i samokształcenia nauczyciela, oraz innych zagadnień tego typu, wysuwanych w zależności od naszych szkolnych aktualizmów i lokalnych bolączek, a pod kątem widzenia wymagań, stawianych nauczycielowi na terenie województwa krakowskiego. Przegląd nowych wydawnictw i czasopism pedagogicznych oraz „skrzynka zapytań“ mają uzupełniać i zamykać część pedagogiczną.

W projektowanym dziale: „organizacja pracy wychowawczej i kształceniowej w szkole“ przewiduje się prace na temat organizacji szkoły, planów pracy kierownika i nauczyciela, rozkładu materjału naukowego, t. zw. pomocy naukowych, oraz analizy zagadnień związanych z realizacją statutu i programów.

Z pośród tematów zrodzonych z „doświadczeń w zakresie praktyki pedagogiczno - dydaktycznej“, na poruszenie zasługują przedewszystkiem: stosunek planów względnie projektów do realizacji, krytyczne omówienie metod, stosowanych w pracy ped. - dydaktycznej, sprawa badań wyników pracy szkolnej, dokonywanych przez samego nauczyciela lub przez kierownika szkoły, ewentualnie władze szkolne.

Ważna kwestja „wyzyskania regjonu i środowiska dla celów ogólnokształceniowych“ nastręcza szereg interesujących aspektów, jak: zagadnienie metod poznawania środowiska, problem wpływu fizycznego i socjalnego otoczenia na psychologiczny rozwój wychowanka, sprawa pielęgnowania i ochrony przejawów kultury regjonalnej, a przedewszystkiem — kwestja sposobu wyzyskania jej kształcących wartości.

Grupę rozważań nad „organizacją dokształcania i samokształcenia nauczyciela“ reprezentują charakterystycznie wypo-

wiedzi na temat udoskonalenia metod indywidualnej i zbiorowej pracy samokształceniowej, sposobów najcelowszego urządzania kursów, konferencyj, bibljotek i czytelni, no — i oczywiście, refleksje nad należytą organizacją wycieczek pedagogicznych.

Przegląd nowych wydawnictw nie powinien się ograniczać do ich oceny krytycznej o charakterze ogólnym i, jak to często bywa, spotęgowanym jeszcze przez „zasadnicze“ i abstrakcyjne rozważania na marginesie; raczej pożądane są informacje bardzo rzeczowe z podkreśleniem znaczenia omawianych czasopism dla praktyki szkolnej.

Skrzynka zapytań mogłaby funkcjonować w dwojaki sposób: 1) przy zastosowaniu systemu krótkich, zwięzłych odpowiedzi na konkretne zapytania czytelników, 2) wprowadzając w zwyczaj odpowiadanie na charakterystycznie często i obficie pojawiające się interpelacje dłuższym artykułem, w którym sprawa, okazująca się powszechnie interesującą, względnie wątpliwą, znalazłaby wyczerpujące wyjaśnienie.

Przedstawiwszy w ten sposób, od strony wydawnictwa, szereg określonych projektów i wytycznych, oczekujemy od Kolegów podjęcia na ten temat rzeczowej dyskusji, która, w efekcie, pozwoliłaby należycie postawić część pedagogiczną „Z N P“, znajdującą się obecnie w stadjum próby i eksperymentu.

Niezależnie od tych oczekiwanych wypowiedzi Kolegów — sprawa charakteru, kierunku i treści części pedagogicznej „Z N P“ będzie przedmiotem obrad pełnego Wydziału Pedagogicznego, w których wezmą udział wszyscy przewodniczący sekcyj pedagogicznych.

FRANCISZEK INGLOT.

Odpowiedzialność

Pisząc na powyższy temat, nie mam wcale zamiaru omawiać tyle dziś aktualnej sprawy, jaką jest odpowiedzialność dyscyplinarna nauczycieli i kierowników szkół na wypadek, gdy jakiś konkretny fakt przekroczenia przepisów karności służbowej, lub zaniedbania obowiązku służbowego, skwalifikowany został przez czynniki władzy nadzorczej jako występek służbowy, za który kara wahać się może w granicach od nagany, aż do zwolnienia ze służby. Zagadnienie to będzie przedmiotem artykułu w jednym z najbliższych numerów Z. N. P., gdyż sprawy dyscyplinarne nie są znów tak rzadkie, jakby się zdawać mogło, a przepisy o strukturze komisyj dyscyplinarnych, możliwości zorganizowania obrony i uprawnień obrońcy są tego rodzaju, że nieomal na każdym większym zjeździe nauczycielskim i na licznych zebraniach ognisk nie przestają one być przedmiotem dyskusji i interpelacji organizacyjnych.

Tym razem chciałbym ograniczyć się wyłącznie do wskazania przepisów prawnych o odpowiedzialności służbowej, na określeniu pojęcia odpowiedzialności służbowej, na sprawiedliwym podziale odpowiedzialności służbowej między te czynniki, które jakakolwiek funkcja prawna łączy ze szkołą i nauczycielem, a wreszcie nakreślić granicę poza którą odpowiedzialność służbowa sięgać nie powinna. Nierzadkiem bowiem zjawiskiem jest fakt ucieczki przed odpowiedzialnością własną, a chęć obarczenia pewnemi zagadnieniami i odpowiedzialnością za nie wyłącznie nauczyciela, czy kierownika szkoły, co właśnie ujawnia się bardzo często we wspomnianych na wstępie rozprawach dyscyplinarnych.

Cały rozdział IX (od art. 67 — 86 włącznie) ustawy z dnia 1. VII. 1926 w brzmieniu z 9. XI. 1932, Nr. 104 Dz. U. R. P., traktujący o odpowiedzialności służbowej, nie wyczerpuje tego zagadnienia bez reszty, albowiem daje on tylko instrukcje zasadnicze, co do kar i postępowania względem nauczyciela, którego pociągnięto do odpowiedzialności służbowej. Natomiast wszystko to, za co można pociągnąć nauczyciela do odpowiedzialności, znajduje się zupełnie gdzieindziej, a mianowicie w rozdziale V, od art. 20 — 32 przytoczonej ustawy, odnoszących się do obowiązków nauczyciela. Z zestawienia rozdziału V z rozdziałem IX, łatwo już skonstruować pojęcie odpowiedzialności, którą w mojem rozumieniu jest konsekwencja przyjętego na siebie obowiązku nauczyciela, czy też kierownika szkoły. Przytoczony jednak rozdział V nie ujmuje obowiązków tych dokładnie i szczegółowo, skąd rodzi się swobodna ocena odpowiedzialności, do której szczegółów szukać trzeba i w statucie szkół powszechnych i w programach i w całokształcie działalności i postępowania nauczyciela.

Tutaj też trzeba rozważyć zagadnienie, że spełnianie każdego obowiązku, a więc i służbowego obowiązku nauczyciela, czy kierownika szkoły, nie może być i nie jest w świetle teorji prawa bezwarunkowe — przeciwnie, do dobrego spełnienia obowiązku muszą istnieć takie elementy jak należyte pomieszczenie i utrzymanie szkoły, jak należyte wykonywanie przymusu szkolnego i z tem połączona frekwencja. Dla postawienia znów wychowania i nauczania na należytym poziomie, potrzebne są koniecznie stosowne urządzenia szkolne, pomoce naukowe i bibljoteka uczniowska, nie mówiąc już o tak idealnych stosunkach jak muzeum szkolne, pracownie, ogród szkolny i t. p. Nieobojętnym tu jest i charakter środowiska.

Na podłożu tych, czy innych warunków pracy nauczyciela kształtować się powinno pojęcie odpowiedzialności i jej granice. Czego innego bowiem wymagać trzeba i można od nauczyciela, czy kierownika szkoły pracującego w najbardziej pomyślnych warunkach i mającego do dyspozycji wszystkie środki, inaczej znów trzeba oceniać wysiłki nauczyciela pracującego w warunkach najbardziej prymitywnych i nieledwie pierwotnych, inaczej w środowisku miejskiem, inaczej w wiejskiem, gdzie działa cały splot sprzecznych pojęć społecznych i politycznych.

Trzeba sprawiedliwie przyznać, że poczucie odpowiedzialności nauczycielstwa polskiego, jest naogół bardzo wysokie, a zrozumienie ważności pracy i działalności wychowawczej dla Państwa i w duchu potrzeb państwowych bardzo wielkie. Przejawia się ono zarówno w trosce o własne samokształcenie wśród ciężkich warunków służbowych i materjalnych, w trosce o materjalne położenie szkoły, o jej rzeczowe potrzeby, o pomoc dla całych mas ubogiej młodzieży, o jej potrzeby zdrowotne, a przedewszystkiem w trosce o realizację ustroju szkolnego i nowych programów, mimo najbardziej niekorzystnych warunków, jak przepełnienie klas, jak obarczenie największą z pośród wszystkich typów szkół ilością godzin pracy szkolnej przy nieledwie że obowiązkowej, a bardzo absorbującej czas i siły pracy społeczno - kulturalnej poza szkołą.

Jakkolwiek słyszy się i czyta, że ta wytężona praca i działalność dydaktyczno - wychowawcza znajduje uznanie u najwyższych czynników, sprawujących nadzór nad wychowaniem i nauczaniem w państwie, to nie można powiedzieć, aby znajdowała takie samo zrozumienie u dołu, u tych czynników, które przypatrując się tym zmaganiom zbliska, powinny zdawałoby się współczuć, pomagać, podnosić na duchu, zachęcać do wytrwania.

Ze smutkiem trzeba zanotować, że zdrobne uchybienia, rozdmuchuje się często do roli występków, że nikłe i nienależące do istoty rzeczy usterki, które krótko mogą być załatwiane w drodze administracyjnej, są przedmiotem długotrwałych dochodzeń, badań i zeznań, że do takiej sprawy uruchamia się kosztowny aparat urzędniczy, za który byłyby i nowe etaty i chleb dla bezrobotnych kandydatów nauczycielskich.

Niestety, możemy obserwować i to dość często, że sytuacja szkoły pod względem gospodarczym jest fatalna, budżet szkolny z roku 1934 niezrealizowany, mimo rygorów, jakie na samorząd szkolny i samorząd gminny nakłada ustawa z dnia 17. II. 1922, czy też ustawa z dnia 4. VI. 1920. Znam przykład, gdzie kierownika szkoły czyni się odpowiedzialnym za brak budynku szkolnego w miejscowości, gdzie nikt nie chce sprzedać miejsca pod budowę szkoły, a ten który o to obwinia kierownika szkoły wobec inspektora szkolnego rozporządza odpowiedniemi terenami i bez szkody dla siebie mógłby za darmo plac ofiarować. Ale cóż to szkodzi zwalać winę na drugiego, przecież to nic nie kosztuje, a stwarza pozory troski o oświatę i kulturę. Znam inny przykład, że nauczycielka z własnych funduszów kupuje kredę i gąbki i obsługuje szkołę i sprawia co może, ale to wszystko nic nie znaczy, skoro tylko zrobiła usterki w rozplanowaniu zajęć szkolnych, lub w metryce szkolnej, a na dobitek złego jeszcze ktoś dostał ręką po plecach, a inny stał za karę, to uchybienia te urastają do dyskwalifikacji na zajmowanem stanowisku. Natomiast za brak funduszów na potrzeby, za nierealizowanie na czas budżetu szkolnego nikt nie został pociągnięty do odpowiedzialności.

Wszyscy inni uciekną przed odpowiedzialnością, zostanie na placu ten, który rzadko kiedy uchyla się przed odpowiedzialnością, zostanie nauczyciel, bo to jest rola nauczyciela — pracować, cierpieć i odpowiadać, przed Bogiem, przed Władzą, przed społeczeństwem, przed historją kultury polskiej, a przedewszystkiem przed własnem sumieniem.

Z życia organizacyjnego

Dnia 24-go marca 1935 r. odbyło się Walne Zgromadzenie Ogniska **w Gorlicach** po raz pierwszy we własnym lokalu przy ul. 3-go Maja. Na porządku dziennym były sprawy organizacyjne, które referowali kolejno członkowie Zarządu, a mianowicie: Kol. Skwara, Marynowski i Farlikówna. Po dyskusji nad sprawozdaniami udzielono absolutorjum i dokonano wyborów nowego Zarządu. Przewodniczącym wybrany Kol. Skwara.

Dnia 1-go kwietnia 1935 r. odbyło się Walne Zgromadzenie Ogniska Związku N. P. **w Krzeszowicach,** na którem po złożeniu sprawozdania z działalności rocznej i udzieleniu absolutorjum dokonano wyboru nowego Zarządu. Przewodniczącym wybrany Kol. Mirocki.

Dnia 7-go kwietnia 1935 r. w sali szkoły powszechnej im. Król. Jadwigi **w Chrzanowie** odbyło się Walne Zebranie Ogniska Związku N. P. Na porządku dziennym obok spraw bieżących, jak sprawozdanie z rocznej działalności, oraz nowych wyborów po myśli § 40 statutu, był referat na temat ostatniego Zjazdu Delegatów w Warszawie, którego celem było zapoznanie zebranych z najważniejszemi postanowieniami nowego statutu.

Dnia 7-go kwietnia 1935 r. odbyło się Walne Zebranie członków Ogniska Związku N. P. **w Bobowej.** Na porządku dziennym były sprawy związane ze sprawozdaniem z rocznej działalności ustępującego Zarządu, oraz referat na temat „Współpraca Związku Nauczycielstwa Polskiego z organizacjami społecznemi", po którym toczyła się interesująca dyskusja.

Dnia 24-go marca 1935 r. w sali szkoły im. Adama Mickiewicza **w Nowym Sączu** odbyło się Zebranie członków Oddziału Powiatowego Związku N. P. na którem po odczytaniu protokółu z ostatniego zebrania, złożył przewodniczący sprawozdanie z całorocznej działalności, po którem nastąpiły sprawozdania sekcyjne, oraz sprawozdanie komisji rewizyjnej. Po dyskusji nad tem sprawozdaniem dłuższa dyskusja wywiązała się nad projektem nowego regulaminu sekcji wzajemnej pomocy koleżańskiej, która na terenie Nowego Sącza oddawna bardzo się rozwija. Przewodniczącym wybrany Kol. Jakób Bodziony.

Dnia 31-go marca 1935 r. odbyło się zebranie członków Oddziału Powiatowego Związku N. P. **w Krakowie (podmiejski),** na którem sprawozdanie ogólne przedstawił Kol. Romański Franciszek, zaś Kol. Karkoszka z działalności Sekcji Pedagogicznej, Kol. Liszka z działalnosci Sekcji Społeczno - Oświatowej, Kol. Lubojemska sprawozdanie gospodarcze, zaś Kol. Celiński sprawozdanie ze Zjazdu Delegatów w Warszawie. Po dyskusji, jaka się rozwinęła nad sprawozdaniem, uchwalono absolutorjum, a Kol. Lubojemskiemu, dotychczasowemu przewodniczącemu Oddziału Powiatowego, który z tego stanowiska zrezygnował, wyrażono podziękowanie i uznanie za dotychczasową pracę dla dobra organizacji w powiecie.

Po załatwieniu spraw organizacyjnych, przypadł z porządku dziennego referat Kol. Inglota, wiceprezesa Zarządu Okręgu, na temat obecnej sytuacji szkoły i nauczyciela, podkreślający niemałe trudności w pracy szkolnej jak i pozaszkolnej, oraz zwracający uwagę na potrzebę wzmożonej działalności organizacyjnej. Z ramienia Zarządu Okręgu brali udział w zebraniu i w dyskusji również członkowie Zarządu Okręgu, Kol. Wiśniewski i Serkowski, którzy udzielali wyczerpujących wyjaśnień na interpelacje w sprawach organizacyjnych i służbowych. Przewodniczącym wybrany Kol. Fr. Romański.

Dnia 7-go kwietnia 1935 r. odbyło się Zebranie Powiatowe Związku N. P. **w Tarnowie** pod przewodnictwem Kol. Olszowskiego. Poprzednio dnia 24-go marca odbyło się w Tarnowie zebranie Ogniska ze zwyczajnym porządkiem dziennym, oraz referatem Kol. Józefa Cierniaka p. t. „Życie organizacyjne na terenie Ogniska“.

Na zebraniu powiatowem w dniu 7-go kwietnia po załatwieniu spraw będących na porządku dziennym, wygłosił referat Kol. Inglot na temat obecnej sytuacji szkolnictwa i nauczycielstwa, po którym odbyła się obszerna dyskusja połączona z licznemi interpelacjami, na które odpowiadali członkowie Prezydjum Oddziału Powiatowego, oraz referent. Przewodniczącym wybrany Kol. Olszowski.

Dnia 7-go kwietnia odbyło się Zebranie Powiatowe Zw. N. P. **w Wadowicach,** na którem na porządku dziennym, obok spraw połączonych ze sprawozdaniem z rocznej działalności, był referat p. t. „Nauczyciel w świetle wymogów Władz szkolnych i organizacyj“ z dyskusją. Przewodniczącym wybrany Kol. Fr. Zięba.

(Kol. Sekretarze nadsyłający sprawozdania z odbytych zebrań nie podają dokładnej listy nowowybranych Zarządów tak Ognisk, jak i Oddziałów, które należałoby podać do wiadomości Kolegów. — Przyp. Red.).

Program wycieczek i kolonij
Krakowskiej Komisji Wczasów

27-dniowa wycieczka wraz z wypoczynkiem **w Austrji** (Velden) **we Włoszech** (Lido), **Niemiec, Szwajcarji, Włoch** i **Jugosławji** w czasie od 4 do 30. VII. b. r. Uczestnicy zwiedzą Wiedeń, Salzburg. Salzkammergut, Innsbruck, Jezioro Bodeńskie, Schaffhausen. Luzernę, Zürich, Rigi-Kulm, Andermat, Lugano, Locarno i Jezioro Como, Medjolan. Genua, Verona. Padwa Wenecja, Konstancja i Lindau.

18-dniowa wycieczka **do Belgji** na światową wystawę, **Francji, Niemiec, Austrji i Czechosłowacji** (5-dniowy pobyt w Trenczyn-Cieplicach). Uczestnicy zwiedzą Brukselę, Gandawę Ostendę, Paryż z okolicą, Berlin, Kolonję, Monachjum, Salzburg, Wiedeń, Bratisławę (Dunajem), w czasie od 2 do 19. VIII.

21-dniowa wraz z 14-dniowym pobytem wypoczynkowym wycieczka **do Jugosławji.** Uczestnicy zwiedzą Wiedeń, Budapeszt, Graz. Zagrzeb, pobyt zaś wypoczynkowy na wyspie Raab albo Crikvenicy, w czasie od 25. VII. do 16. VIII.

Wycieczka **Szlakiem Beskidu** od źródeł Wisły aż do Zaleszczyk w czasie od 2 — do 30. VII. Wycieczka ma charakter turystyczno-krajoznawczy i da możność zapoznania się z obyczajami i zwyczajami tamtejszej ludności, będzie również wypoczynkiem dla skołatanych pracą umysłową nerwów.

Wycieczka **po Polsce środkowej** w czasie od 15. VII. do 5. VIII. — Uczestnicy zwiedzą: Kraków, Ojców, Wieliczkę, Puszczę Niepołomicką, Sandomierz, Świętokrzyskie, Puławy, Lublin, Czersk, Warszawę. Łowicz. Płock. Kutno, Włocławek, Inowrocław. Toruń. Bydgoszcz. Gdańsk. Gdynię. Hel (5-dniowy wypoczynek).

Kolonja wypoczynkowa nad Bałtykiem **w Helu** w czasie od 15. VI. do 20. VIII. Pokoje jedno, dwu lub trzyosobowe wraz z całkowitem utrzymaniem w czerwcu i sierpniu zł. 5.50 od osoby, zaś w lipcu zł. 6. Ryczałtowy pobyt zgłoszony naprzód wraz z zadatkiem będzie miał odpowiednią zniżkę. Prawdopodobnie dla uczestników kolonji będzie przydział biletów kolejowych według taryfy wojskowej.

Dokładne prospekty i szczegółowe informacje przesyła: Okręgowa Komisja Wczasów Z. N. P., Kraków, Rynek Główny 43. Załączyć znaczek pocztowy.

Komisja Wczasów Nauczycielskich przy Zarządzie Głównym w Warszawie ogłasza następujące wycieczki:

Wycieczka na Północ Europy.

Komisja Wczasów Zarządu Głównego Związku N. P. urządza w okresie feryj letnich w dniach od 20 czerwca do 18 lipca b. r. 4-tygodniową wycieczkę zagraniczną na Północ Europy. Plan wycieczki obejmie pobyt i zwiedzenie następujących miast: Ryga

i Tartu (Łotwa) — Tallin (Estonja) — Helsinki (Finlandja) — Abo i Sztokholm (Szwecja) — Oslo, Göteborg (Norwegja) — Kopenhaga (Danja) — Berlin (Niemcy) — Warszawa, gdzie nastąpi rozwiązanie wycieczki. Wycieczka przeznaczona dla członków Związku i ich rodzin. Koszty wynoszą wraz z życiem, noclegami, opłatą za przejazdy kolejowe — 600 zł. Całkowitą należność uiścić należy do dnia 5 czerwca b. r.

Spływ do morza Czarnego.

Komisja Wczasów Zarządu Głównego Związku N. P. organizuje w czasie feryj letnich **drugi sześciotygodniowy kajakowy spływ Prutem do morza Czarnego.** Plan następujący: Seret — Dunaj — kanał Karola Ferdynanda — morze Czarne. W Ephozji, najpiękniejszej miejscowości nad morzem Czarnem zorganizowany zostanie kilkudniowy odpoczynek w obozie O. N. E. F. Po odpoczynku odbędzie się wycieczka okrętem do Turcji, Grecji, Egiptu, Palestyny i Syrji. Spływ rozpocznie się w dniu 20 czerwca b. r. O miejscu wyjazdu uczestnicy zostaną powiadomieni. W spływie mogą wziąć udział wyłącznie koleżanki - koledzy zaawansowani w sporcie kajakowym, przyzwyczajeni do trudów i niewygód życia obozowego. Oswojeni z prowadzeniem kajaku i wodą. Całkowity koszt wycieczki wyniesie 450 zł. Szczegółowe prospekty wycieczki zostaną nadesłane tym, którzy zgłoszą pisemnie swój udział. Liczba uczestników ze względów technicznych nie może przekroczyć 30 osób. Zgłoszenia wraz z całą należnością wpłacić najdalej do dnia 10 maja b. r.

POZNAJ SWÓJ KRAJ! Oto hasło wycieczki organizowanej przez Zarząd Okręgu Warszawskiego Związku Nauczycielstwa Polskiego w Warszawie w czasie od 20. VII. do 8. VIII.

Przez 18 dni niefrasobliwej włóczęgi, specjalnym pociągiem noclegowym, zwiedzić całą zachodnią i południową połać Polski, któżby tego nie zapragnął?

Polskie Morze, Szwajcarja Kaszubska, Toruń, Poznań, Jasna Góra, Śląsk, Tatry, Pieniny, Zagłębie naftowe, bohaterski Lwów, słoneczne Zaleszczyki — ileżto niezapomnianych wrażeń.

Niechaj nikt nie zaniecha tej sposobności!

Całkowity koszt wycieczki, łącznie z utrzymaniem i zwiedzaniem — dla nauczycieli członków Związku i ich Rodzin — 170 złotych, dla niećzłonków Z. N. P. — 180 złotych.

Zgłoszenia na pozostałe miejsca należy nadsyłać do Zarządu Okręgu Warszawskiego Z. N. P. w Warszawie, ul. Smulikowskiego, przesyłając jednocześnie 20 złotych zadatku, resztę w ratach miesięcznych po 50 złotych. Pieniądze wpłacać na konto P. K. O. nr. 25.918 (brzmienie: Związek Nauczycielstwa Polskiego, Okręg Warszawski).

Komunikaty

OGNISKO KRAKOWSKIE PODMIEJSKIE zawiadamia, że w pierwszą niedzielę po pierwszym każdego miesiąca od godziny 10 — 12 będzie prezydjum tegoż Ogniska w lokalu Okręgu. Rynek Główny 43, II piętro udzielać porad, wskazówek oraz załatwiać wszystkie sprawy wynikające z przynależności organizacyjnej. — Siwadłowski Al., prezes.

ZAMIENIĘ ETATOWĄ POSADĘ ze względów rodzinnych. Szkoła 7 kl. przy głównym trakcie, 20 minut od **Radomia**, stacja kolejowa w miejscu, kino, kasyno, restauracja. bibljoteka urzędnicza, na posadę w okolicy górskiej (miasteczko) blisko Krakowa, np. Kalwarja, Sucha, Maków, Jordanów. Zgłoszenia kierować: Kraków, ul. Krowoderska 47 I. p. Szablowska.

Związek Nauczycielstwa Polskiego Ognisko Oddział w Krakowie, Rynek Główny 29, urządza **jednomiesięczny kurs języka polskiego i historji** dla klas IV, V, VI i VII od dnia 1-go lipca do 1-go sierpnia 1935 roku w następujących miejscowościach:

1) w Krakowie — 2) na Bukowinie koło Zakopanego.

Równocześnie w tym samym terminie odbędzie się kurs języka polskiego, śpiewu, oraz gimnastyki — w Gdyni.

Bliższych informacyj udziela Sekcja Pedagogiczna Ogniska Nauczycielskiego w Krakowie. (P. ogłoszenie Nr. 6 ZNP marzec).

WPISY DO PUBLICZNEJ SZKOŁY DLA GŁUCHONIEMYCH W KRAKOWIE, plac Wolnica L. 1. będą przeprowadzone od 10-go kwietnia do 10-go maja b. r.. codziennie od godziny 11—1 i od 4—6, z wyjątkiem niedziel i świąt. Do szkoły przyjmuje się młodzież po ukończeniu 7-go roku życia. Dla młodzieży zamiejscowej jest przy szkole Internat. Przy wpisach należy przedłożyć wyciąg z ksiąg urodzin i świadectwo szczepienia ospy. Kierownictwo szkoły zwraca się z prośbą do pp. Kierowników i Kierowniczek szkół z województwa krakowskiego i kieleckiego o skierowanie ze swych rejonów tego typu dzieci do szkoły głuchoniemych w Krakowie. Bliższych informacyj udziela Kierownictwo szkoły.

ZAMIENIĘ POSADĘ ETATOWĄ — szkoła 2-klasowa — Pawłów, powiat Dąbrowa ad Tarnów, odległość: kościół. poczta 2 km., kolej 4 względnie 7 km. Zamianę zbonifikuję wzamian za etatową w powiecie Wadowice — miejscowość obojętna. Wiadomość: „Zamiana" Nadleśnictwo Zawoja 2.

FRANCISZEK INGLOT.

Sprawy prawno-służobwe

1. BUDŻET SZKOLNY PRZED SĄDEM.

Wiadomo, że budżety szkolne nie bywają na czas realizowane; że zaś potrzeby szkolne nie czekają, bo szkoła musi być mimo wszystko uruchomiona, zwyczajnie kierownik szkoły zadłuża się, a pokrywa co potrzeba, w nadziei, że kiedyś gmina to zapłaci lub jemu wróci. Wiemy jednak dobrze, jak takie rzeczy się spłacają i wiemy, że znajdujący się w budżecie dodatek na mieszkanie latami nie bywa wypłacany.

Na takiem to tle powstał spór między interesowanym, a jedną z gmin powiatu krakowskiego, zakończony wyrokiem z dnia 18-go marca 1935 r. Syg. C. 292/30, bardzo szeroko i bardzo pouczająco umotywowanym. Z tenoru wyroku wynika, wbrew temu cośmy dotychczas sądzili, że zobowiązania gminy znajdujące się w budżecie szkolnym, mogą być sądownie zaskarżalne, co dla pretensji z tytułu zaległych dodatków mieszkaniowych może mieć duże znaczenie, jakkolwiek wyrok dotyczy kwot na potrzeby szkolne wydanych, których gmina zwrócić nie chciała, a które obecnie zapłaci z kosztami.

Motywacja wyroku w skróceniu brzmi następująco:

a) Przedewszystkiem za biernie legitymowaną do przyjęcia niniejszego sporu należy uznać wyłącznie gminę..., a to niezależnie od niespornego między stronami faktu, że ze szkoły korzystała również inna gmina. Ta okoliczność jest bowiem dla roszczeń obojętną z uwagi na przepis artykułu 5 ustawy z dnia 17. II. 1922 Nr. 18 Dz. U. R. P., wedle którego obowiązek utrzymania szkoły przeznaczonej dla 2 gmin, ciąży na tej gminie, na której obszarze szkoła zgodnie z planem sieci szkolnych się znajduje, a odpowiedzialność drugiej gminy jest regresywna.

b) Wobec brzmienia art. 11 cytowanej ustawy i § 13 rozp. Ministra W. R. i O. P. z dnia 30. V. 1923 za wszystkie wydatki łożone na rzeczowe potrzeby szkół (obecnie i na dodatki mieszkaniowe nauczycieli) odpowiada gmina.

c) Czy roszczenia z tego tytułu nie ulegają przedawnieniu trzechletniemu, to miarodajnym jest tu przepis § 1042 ustawy cywilnej, wedle którego pretensje budżetowane ulegają przedawnieniu trzydziestoletniemu.

d) Wprawdzie wydatki takie przewiduje układany przez Radę szkolną miejscową i przyjmowany do budżetu gminnego preliminarz, zatwierdzany przez Zarząd Powiatowy, przyczem ustawa wymaga, aby wydatki objęte były rocznem zamknięciem rachunkowem. Fakt ten jednak nie stanowi przeszkody do późniejszej pretensji, a to z uwagi na przepis powołanego już § 1042 u. c., co ma miejsce nawet wówczas, gdyby zaległość ta nie została wstawiona do zamknięcia rachunkowego jako niedobór. Szcze-

gólne znaczenie dla nauczycielstwa o ile chodzi np. o dodatek mieszkaniowy ma następujące zdanie z wyroku sądowego: **„Tylko ustawa bowiem, a nie orzeczenie władzy administracyjnej, lub ciała samorządowego, stanowi tytuł legitymujący do bezpośredniego wystąpienia o należytość“.**

Takie założenia prawne wypowiedział Sąd w sprawie pretensji kierownika szkoły do zwrotu wydatkowanych, a preliminowanych sum na rzeczowe potrzeby szkół.

Pretensje owe datują się z tego okresu, kiedy pozycja na dodatek mieszkaniowy nie należała do budżetu gminy. Skoro obecnie podciągniętą została pod art. 11 powołanej ustawy przez rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 3-go grudnia 1930 r.. to tem samem i na tej samej zasadzie prawa cywilnego, można jej dochodzić na drodze sądowej, do czego zapewne ze względu na duże koszta, gminy zalegające z dodatkami nie dopuszczą.

A teraz inna kwestja. Sąd w omawianej sprawie orzekł, że tylko ustawa, a nie orzeczenia władzy administracyjnej dają prawo roszczenia. Wynika z tego, że wstrzymanie wypłaty dodatku mieszkaniowego mężatkom, zarządzone na drodze administracyjnej, a nie przez akt ustawowy, jest przeciwne prawu i jako takie musi i powinno być uchylone.

II. WYDALENIE ZE SŁUŻBY PRZED NAJWYŻSZYM TRYBUNAŁEM ADMINISTRACYJNYM.

Jeden z funkcjonarjuszów państwowych został wyrokiem sądu powiatowego skazany na karę więzienia przez 2 miesiące i w następstwie wydalony ze służby państwowej po uprawomocnieniu się tego wyroku.

Sąd Okręgowy zawiesił karę na 1 rok i po upływie tego czasu wydał mu zaświadczenie o darowaniu kary i jej skutków, wskutek czego interesowany złożył podanie do swojej władzy o wymiar emerytury, do której miał prawo. Władza jednak załatwiła prośbę odmownie, a decyzję tę zatwierdziło odnośne Ministerstwo uzasadniając, że darowanie skutków wyroku nie ma wpływu na wydalenie ze służby.

Sprawa powyższa znalazła się przed Najwyższym Trybunałem Administracyjnym, który orzeczeniem do l. rej. 4687/31 dopatrzył się niezgodności zarządzenia wydalającego z ustawą, ponieważ z chwilą kiedy zarówno kara, jak też i jej skutki zostały darowane, skarżący odzyskuje prawo do uposażenia emerytalnego od chwili uprawomocnienia się wyroku sądowego o darowaniu kary i jej skutków.

Wprawdzie powyższy wyrok Najwyższego Trybunału Administracyjnego nie dotyczy nikogo z Kolegów, ale ważny on jest z uwagi na postanowienie art. 70 ustawy z dnia 1. VII. 1926 r. w brzmieniu z dnia 9. XI. 1932 Nr. 104 Dz. U. R. P., który mówi, że nauczyciel skazany prawomocnym wyrokiem sądu karnego, podlega wydaleniu ze służby bez postępowania dyscyplinarnego, jeżeli wyrok pozbawi go zdolności do piastowania urzędu publicznego.

III. WZÓR ODWOŁANIA W SPRAWIE DODATKU MIESZKANIOWEGO MĘŻATEK

....

nauczycielka publ. szk. powsz.

w .... pow. ....

DODATEK MIESZKANIOWY.

Odwołanie.

Do

Kuratorjum Okręgu Szkolnego

w Krakowie

za pośrednictwem

Inspektoratu Szkolnego Obwodowego

w ....

Z dniem 11 lutego 1934 r., został mi wstrzymany dodatek mieszkaniowy wypłacany przez gminę .... na zasadzie dotychczasowych ustaw, w szczególności zaś, na zasadzie ustawy z dnia 17 lutego 1922 znowelizowanej rozporządzeniem Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 3 grudnia 1930 r. Dz. U. Rz. P. Nr. 86. Wskutek powyższego zarządzenia wniosłam odpowiednio umotywowaną prośbę, którą Inspektor Szkolny w .... decyzją z dnia .... załatwił odmownie.

Odmowne załatwienie motywuje Inspektor szkolny tem, że zamieszkuję przy mężu, który (zajmuje mieszkanie służbowe w budynku szkolnym, względnie pobiera dodatek mieszkaniowy z tytułu własnej służby), powołując się na rozporządzenie Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego z dnia 3 marca 1934 r. Nr. BP. 5092/34, które nie może być decydującą podstawą do odmowy prawa do dodatku mieszkaniowego ze strony gminy, albowiem prawo to opiera się na ustawie z dnia 17 lutego 1922 r., która do dziś dnia obowiązuje, gdyż nie została ani zniesiona, ani znowelizowana.

Przeciwko odmownej decyzji Inspektora szkolnego wnoszę zatem zażalenie do Kuratorjum Okręgu Szkolnego albowiem:

1. Pretensje moje do dodatku mieszkaniowego płyną nie z okólnika, lecz z art. ustawy z dnia 17 lutego 1922 r. w brzmieniu znowelizowanem rozporządzeniem Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 3 grudnia 1630 r. poz. 662 Dz. U. Rz. P. Wedle przepisów w tem rozporządzeniu zawartych gmina i obszary dworskie mają obowiązek dostarczać bezpłatnie nauczycielom szkół powszechnych mieszkania, przyczem nauczyciel może nie przyjąć mieszkanie zaofiarowanego mu przez gminę nie w budynku szkolnym; w tym wypadku, jako też w wypadku niedostarczenia nauczycielowi przez gminę mieszkania, gmina obowiązaną jest wypłacać nauczycielowi dodatek mieszkaniowy w wysokości i według zasad oznaczonych dla funkcjonarjuszów państwowych w swoim czasie ustalonych.

2. Rozporządzenie nie zawiera żadnych ograniczeń co do mężatek zamieszkujących przy mężu posiadającym mieszkanie służbowe lub też odpowiedni ekwiwalent za mieszkanie. Natomiast rozporządzenie podkreśla i z niego wynika, że gmina tylko wówczas nie jest obowiązana nauczycielce wypłacać dodatku mieszkaniowego, gdyby ona zaofiarowanego jej i odpowiedniego mieszkania nie przyjęła. Innych wyjątków ustawa z dnia 17 lutego 1922 r. w brzmieniu rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 3 grudnia 1930 nie przewiduje.

Skoro więc przytoczona ustawa i jej zasady nadal obowiązują, albowiem nie zostały uchylone, powołanie się na rozporządzenie na wstępie zawarte jest bez znaczenia, albowiem żadne rozporządzenie władzy wykonawczej nie ma mocy znoszącej ustawę, względnie rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej wydanego z mocą ustawy; proszę o przyznanie mi dodatku mieszkaniowego i zarządzenie wypłacenia powstałej zaległości od 1 lutego 1934 r.

W ....

(Podpis)

....

Odpowiedzi Redakcji.

DLACZEGO NIE ZALICZONO SŁUŻBY WOJSKOWEJ PODWÓJNIE?

W b. państwie austrjackiem służba wojskowa podczas wojny, zawodowa, obowiązkowa lub wynikająca z rozkazu mobilizacyjnego zalicza się do wysługi emerytalnej funkcjonarjusza państwowego, jeżeli był on w b. państwie: 1) zawodowym wojskowym, 2) funkcjonarjuszem (stałym) z prawami emerytalnemi. Na tej tylko podstawie ma prawo do podwójnego zaliczenia wojennej służby wojskowej.

Kronika żałobna.

Ś. P. WŁADYSŁAW DORULA. Dnia 13-go kwietnia opuścił nasze szeregi Związkowe w 65 roku życia ś. p. Władysław Dorula. Karny członek Związku i szanowany przez wszystkich Kolega, całą swą wiedzę, zdolności i wysiłek oddawał dla pracy oświatowej i społecznej. Cały szereg pokoleń wychował w szkołach Macierzy na Śląsku a następnie w Krakowie.

Pogodą umysłu i zdrowym humorem ożywiał wszystkie zebrania towarzyskie w Ognisku.

Urodzony na Podhalu, ukochał lud i Podhale, a umiłowanie to szerzył przez Polskie Radjo, jako długoletni gawędziarz podhalański.

Dzień Jego pogrzebu był piękną manifestacją złożenia hołdu zasłużonemu obywatelowi.

W orszaku pogrzebowym postępowali Koledzy zmarłego, Delegaci Podhalan ze sztandarem, Chór Krakowskiego Echa i Chór Ogniska. Nad mogiłą przemówił ks. Kraupa, dyr. Zachemski imieniem Podhalan i kol. Bielas imieniem Ogniska Naucz.

Cześć Jego pamięci.

Ś. P. ANTONI KLIMEK

członek Ogniska w Bochni, były kierownik 7-klasowej szkoły powszechnej w Rajbrocie, pow. bocheńskiego, zmarł w Bochni, dnia 7. lutego 1935 r. po długiej, a ciężkiej chorobie, która, jak wielu innych przedwcześnie spędziła go z niwy nauczycielskiej w stan spoczynku, a w którym przeżywszy kilka lat przeniósł się do wieczności. — Ś. p. Zmarły był gorliwym członkiem Związku Nauczycielstwa Polskiego od jego pierwszego istnienia, a jako kolega cieszył się sympatją u kolegów i znajomych, którzy w dowód pamięci tłumnie odprowadzili jego zwłoki na wieczny spoczynek. — Cześć Jego pamięci!



Cena oddzielnego zeszytu 30 gr.

REDAKCJA: **Władysław Sienko**, kier. redakcji i sprawy społeczne. **Dr. Marjan Gluth**, spr. dydakt-pedagogiczne. **Franciszek Inglot**, spr. prawno-służbowe. **Roman Setkowski**, spr. organizacyjne. **Henryk Schlenker**, spr. gospodarcze i redaktor odpowiedzialny.

OGŁOSZENIA NA OKŁADCE:

Cała strona 160 Zł, pół str. 90 Zł, $^1/_4$ str. 50 Zł, $^1/_8$ str. 30 Zł, $^1/_{16}$ str. 17 Zł.

3-krotnie 10% taniej.

Ogłoszenia w tekście droższe o 20%.

Wydawca: Zarząd Okręgu Krakowskiego Związku Nauczycielstwa Polsk.

Zakłady Graficzne „STYL". Kraków. Krupnicza 6. Telef. 111-02.